

Długi mogą się przedawnić, ale ślad po nich zostanie

Czym jest przedawnienie długu i po jakim czasie dług ulega przedawnieniu? Które zobowiązania się przedawniają i czy można dopisać dług przedawniony do Rejestru Dłużników BIG? Te pytania nurtują wielu Polaków, którzy z powodu wysokiej inflacji i stóp procentowych mają coraz więcej problemów z terminowym regulowaniem bieżących rachunków i zobowiązań kredytowych. Według danych zgromadzonych w Rejestrze Dłużników BIG InfoMonitor oraz bazie informacji kredytowych BIK przeterminowane zadłużenie Polaków przekroczyło na koniec kwietnia br. już 80 mld zł. W rok urosło o 4,2 mld zł.



Ponad 80 mld zł zaległości należy do blisko 2,7 mln Polaków. A do ponad 0,5 mld zł wzrosły długi 10 najbardziej zadłużonych osób w kraju. Na czele zestawienia znajduje się mieszkaniec Lubelszczyzny. 66-latek ma już prawie 84 mln zł zaległości, kwota wciąż rośnie ze względu na naliczane odsetki. Czy jest jeszcze w stanie uregulować swoje zobowiązania? Z pewnością część dłużników będzie próbowało przeczekać aż dług się przedawni. Tylko czy warto. Długi mogą się przedawnić, jednak ślad po nich zostanie.

Zasady przedawnienia zobowiązań opisuje Kodeks cywilny. Przepisy te dają dłużnikowi możliwość uchylecia się od spłaty długów poprzez podniesienie zarzutu przedawnienia. Natomiast w przypadku dłużników będących konsumentami, sąd powinien uwzględnić kwestię przedawnienia z urzędu, bez konieczności podniesienia stosownego zarzutu. Podstawowy termin przedawnienia w polskim prawie to 6 lat. Dla roszczeń o świadczenia okresowe, czyli np. o zapłatę czynszu lub odsetek oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej termin ten wynosi 3 lata. Należy jednak pamiętać, że w ustawach znajdziemy przepisy, które mogą odrębnie regulować termin przedawnienia dla poszczególnych roszczeń. Za każdym razem są one liczone od daty wymagalności roszczenia, która nadchodzi wraz z upływem dnia wyznaczonego jako termin spełnienia świadczenia (czyli np. jeśli termin zapłaty został ustalony na 1 czerwca to roszczenie stanie się wymagalne 2 czerwca).

Warto również pamiętać, że istnieją przypadki, w których termin ten może ulec zmianie. Najczęściej są to sprawy związane z wypowiedzeniem umowy kredytu przez samego kredytodawcę. W takiej sytuacji dłużnik zobowiązany jest do spłaty całości długu do ostatniego dnia trwającego okresu wypowiedzenia. Po jego upływie roszczenie o zwrot kredytu staje się wymagalne.

Co istotne, jeżeli termin przedawnienia wynosi co najmniej 2 lata, koniec terminu przedawnienia przypada na ostatni dzień roku kalendarzowego, tj. 31 grudnia.

Przykład: Termin przedawnienia dla roszczenia wynosi 3 lata. Roszczenie stało się wymagalne 1 marca 2020 r. Koniec terminu przedawnienia przypadnie na 31 grudnia 2023 r. Zarzut przedawnienia będzie mógł być podniesiony od 1 stycznia 2024 r.

- Dług może ulec przedawnieniu tylko wtedy, gdy wierzyciel nie dopomina się zwrotu pieniędzy. Jeśli nie interweniuje, to zwykle od momentu powstania zadłużenia zaczyna się liczyć czas, po którym dług

się przedawnia. W zależności od tego, jaki jest to rodzaj należności, to odpowiednio wyznaczony jest termin przedawnienia – **wskazuje Grzegorz Pietraszkiewicz, radca prawny BIG InfoMonitor.** - Obecnie podstawowy okres jaki musi minąć to 6 lat. Ale jeśli wierzyciel podejmuje działania by odzyskać pieniądze, czas przedawnienia liczy się od nowa. W praktyce jest więc mało prawdopodobne, by okres ten upłynął. Zadłużenia często powstają w bankach i urzędach, które podejmują różne kroki, by odzyskać należność. Zlecają też egzekucję komornikom lub sprzedają dług firmom windykacyjnym, którym zależy, aby odzyskać należne pieniądze – **dodaje.**

Wybrane rodzaje roszczeń i terminy przedawnień

- Przedawnienie **po roku**: roszczenia z tytułu opłaty za jazdę bez ważnego biletu komunikacyjnego.
- Przedawnienie **po dwóch latach**: roszczenia z tytułu debetu na koncie bankowym. Po tym terminie przedawniają się też niektóre roszczenia wynikające ze stosunku zlecenia oraz z nienazwanych umów o świadczenie usług.
- Przedawnienie **po trzech latach**: roszczenia z tytułu kredytu, pożyczki, karty kredytowej, usług telekomunikacyjnych i zadłużeń czynszowych. Trzy lata to okres potrzebny, by co do zasady przedawniły się zobowiązania ze stosunku pracy. Po trzech latach ulegają przedawnieniu zobowiązania alimentacyjne, jest to też termin na doręczenie decyzji określającej wysokość podatku od nieruchomości.
- Przedawnienie **po pięciu latach**: roszczenia z tytułu zobowiązań podatkowych (np. podatek dochodowy, podatek VAT, zaległości w ZUSie), roszczenia uprawnionego z tytułu zachowku.

UWAGA! W przypadku roszczeń z tytułu zobowiązań podatkowych termin przedawnienia liczymy od końca roku kalendarzowego, w którym upłynął termin płatności – jest to wyjątek od zasady ogólnej, w której termin liczy się od dnia wymagalności roszczenia.

- Przedawnienie **po sześciu latach**: roszczenia, które zostały zatwierdzone wyrokiem sądu lub innej instytucji, która posiada odpowiednie uprawnienia. 6 lat trzeba również czekać na przedawnienie roszczeń z tytułu pożyczek od osób niebędących przedsiębiorcami.

Bieg przedawnienia długu można przerwać

Każda czynność skutecznie przerywająca bieg przedawnienia powoduje, że termin przedawnienia biegnie od nowa. W polskim prawie uregulowane są określone czynności, które może wykorzystać wierzyciel, aby tego dokonać. Zaliczamy do nich:

- podpisanie porozumienia lub ustalonej wspólnie ugody;
- dobrowolną wpłatę dłużnika na poczet spłaty zaległego zobowiązania;
- złożenie przez wierzyciela pozwu do sądu;
- złożenie wniosku o nadanie klauzuli wykonalności;
- złożenie wniosku o wszczęcie egzekucji komorniczej.

- Co to oznacza w praktyce? Wierzyciel, który podejmie odpowiednie czynności prawne, aby odzyskać swój dług, jednocześnie w ten sposób zatrzymuje bieg terminu przedawnienia należności. Jest kilka możliwości, jakie może wybrać podmiot, by odzyskać pieniądze. Jeśli polubowne metody nie przyniosą skutku, wierzyciel może skierować sprawę do sądu bądź do innego organu, który zajmuje się egzekwowaniem należności. Może to być m.in. złożenie wniosku o egzekucję komorniczą. Zawarcie ugody także wstrzymuje bieg terminu przedawnienia. Obie strony mogą na przykład ustalić nowy termin spłaty należności – **zaznacza Grzegorz Pietraszkiewicz.**

Każde z podjętych działań oznacza, że wierzyciel chce swój dług odzyskać, a zatem nie ma mowy o przedawnieniu. Jeśli dłużnik nadal nie spłacił swoich zobowiązań, to po zakończeniu czynności prawnych okres przedawnienia zaczyna biec od początku. Gdy wierzyciel nie wykona żadnych kolejnych ruchów, to można liczyć na przedawnienie. Co warto podkreślić, także sam dłużnik może wpłynąć na wydłużenie okresu przeterminowania długu. Tak się dzieje, gdy winna osoba częściowo spłaci należność.

Czy można odzyskać dług, który uległ przedawnieniu?

Dług przedawniony nie znika, ale przekształca się w tzw. „zobowiązanie naturalne”, które nie podlega przymusowi państwowemu, tzn. nie może być dochodzone przed sądem, ani egzekwowane przed komornikiem. Może jednak trafić do rejestru dłużników BIG. Przedawnienie roszczenia nie stanowi bowiem przeszkody, by wpisać dłużnika do rejestrów prowadzonych przez biura informacji gospodarczej. Wierzyciele mogą przekazywać informacje o zobowiązaniach przedawnionych, pod warunkiem, że nie minęło więcej niż 6 lat od wymagalności zaległości.

Gdzie sprawdzimy swoje zadłużenie?

Długi mogą się więc przedawnić, ale nadal pozostać widoczne. - *Dlatego zawsze warto podjąć kroki, by spróbować spłacić swoje zobowiązania, niż liczyć na ich przedawnienie. Obecność w rejestrze może wpłynąć negatywnie na decyzję kredytową banku, czy firmy pożyczkowej. Utrudni dostęp do zakupów ratalnych, ofert leasingowych i abonamentów telefonicznych. W zeszłym roku różnego rodzaju firmy sprawdziły w naszej bazie niemal co czwartego dorosłego Polaka – przypomina Sławomir Grzelczak, prezes BIG InfoMonitor.*

Tymczasem jak wynika z danych zgromadzonych w Rejestrze Dłużników BIG InfoMonitor i bazie BIK, na koniec kwietnia br. 2,7 mln osób miało już ponad 80 mld zł przeterminowanych zobowiązań. W ciągu roku wartość długów podwyższyła się o 4,2 mld zł. Głównie za sprawą alimentów oraz opóźnionych o co najmniej 30 dni rat kredytów, ale także niezapłaconych rachunków za telefon i internet czy nieopłaconych polis ubezpieczeniowych. Niesolidnych dłużników przybyło w tym czasie o ponad 3,7 tys.

Swoją aktualną sytuację związaną z zadłużeniem można sprawdzić pobierając Raport o Sobie w BIG InfoMonitor. Wystarczy wejść na stronę www.big.pl i zarejestrować się. Jeśli weryfikacja przebiegnie pomyślnie, można zamówić raport, który w ciągu kilku minut pojawi się na koncie w wersji elektronicznej. Raport o sobie jest dostępny bezpłatnie raz na 6 miesięcy.

Dzięki zawartym w raporcie informacjom dowiesz się:

- czy masz jakieś długi wpisane do Rejestru Dłużników;
- kto i kiedy dopisał Cię jako dłużnika (dane wierzyciela mogą być zastrzeżone dla innych, ale ty je będziesz widział);
- kto weryfikował informacje o tobie w ciągu ostatnich 12 miesięcy.

Warto również zaznaczyć, że raport może zawierać nie tylko negatywne, ale również pozytywne informacje. Dzięki pozytywnym danym wiarygodność płatnika wzrośnie, a wraz z nią zwiększa się szansa na kredyt, leasing czy dobre warunki umowy.

Biuro Informacji Kredytowej jest partnerem programu edukacyjnego Nowoczesne Zarządzanie Biznesem, w module „Zarządzanie ryzykiem finansowym w biznesie i życiu osobistym”.

Więcej: www.nzb.pl oraz www.facebook.com/NowoczesneZarządzanieBiznesem